№ 255 Rok XI. SOSNOWIEC — czwartek 5 sierpnia 1920 roku. Cena numeru 1.50 mk.

ISKRA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Dokoła wojny i pokoju.

Bolszewicy usunęli się od układów.

Polska delegacja powróciła do Warszawy.

Warszawa, 4 sierpnia.

Przewodniczący delegacji polskiej rozjemczej, gen. hr. Romer wraz z członkami tejże delegacji jest już po tej stronie frontu i podał relację o wyniku rokowań rozjemczych z Rosją sowiecką.

W sferach politycznych twierdzą, że rokwania te nie dały wyniku pozytywnego.

Delegacja bolszewicka okazała widoczną tendencję usunięcia się od układów o zawieszenie broni; natomiast można było spostrzec pewną gotowość do podjęcia odrazu rokowań pokojowych, jednakowoż delegacja rozjemcza polska nie miała w tym kierunku żadnych pełnomocnictw.

W godzinach południowych szef sztabu generalnego gen. Rozwadowski udał się do Belwederu, celem złożenia raportu naczelnemu wodzowi.

Warszawa, 4 sierpnia.

(Tel. wł.)

Wbrew rozsiewanym informacjom przez pisma warszawskie, delegacja rozejmowa odbyła drogę z Baranowicz do Warszawy bez żadnych przeszkód i przybyła do stolicy dziś.

Sprawa układów w Mińsku.

Warszawa, 4 sierpnia.

Wiadomości o ujemnym wyniku rokowań rozjemczych nie były dla rządu polskiego niespodzianką. Już poprzednie zachowanie się sowietów wskazywało, że

będą dążyli do przewlekania decyzji w sprawie rozejmu.

Depesza, którą drogą przez Moskwę otrzymał rząd polski od delegacji naszej w Baranowiczach, w zupełności potwierdziła to przypuszczenie.

Niemal bezpośrednio po otrzymaniu tego radjo delegacji polskiej, datowanego 2 sierpnia z Baranowicz, a wysłanego 3 sierpnia z Moskwy

nadeszła nota Cziczerina do min. spraw zagranicznych ks Sapiehy,

o godz. 10 przedpołudniem. Otrzymawszy ją, udał się ks. Sapieha do Belwederu. W południe przybył też szef sztabu gen. Rozwadowski.

O godz. 6 wiecz. przyjechał do Belwederu wiceprez. min. Daszyński, poczym odbyło się ściślejsze posiedzenie komitetu ministr.

O godz. 9 i pół wieczorem rozpoczęła się

konferencja delegacji angielskiej i francuskiej z wiceministrem Daszyńskim.

Prezydent ministrów Witos przyjeżdża we środę do Warszawy. Dziś odbędzie się posiedzenie Rady obrony państwowej, na którym

zapadną ostateczne decyzje co do stanowiska rządu polskiego wobec propozycji bolszewickich.

Jest bardzo prawdopodobne, że rząd polski dla zadokumentowania swojej chęci pokojowej zgodzi się na wysłanie delegatów, zaopatrzonych w pełnomocnictwa do rokowań pokojowych do Mińska. Że delegacja ta z czysto fizycznych przeszkód nie będzie mogła przybyć w d. 4 bm. do Mińska, jest rzeczą zrozumiałą.

Rząd w sprawie pokoju.

Warszawa, 3 sierpnia.

Na zapytanie jednego z dziennikarzy:

— Jakie jest stanowisko rządu w sprawie rozejmu i pokoju? — oświadczył prezydent Witos:

— Rząd czyni wszelkie starania zdążające do zawarcia pokoju sprawiedliwego, trwałego, dającego gwarancję rozwoju i siły państwa.

Gdyby jednak warunki, stawiane przez bolszewików, nie odpowiadały tym zasadom, zdecydowani jesteśmy prowadzić walkę do ostateczności, i to właśnie pragnie rząd wpoić w świadomość społeczeństwa.

— Mówi się już w pismach — wtrąciłem — o niektórych warunkach.

— Skoro już wymieniono w dziennikach — odrzekł p. prezydent — pewne warunki rozejmu i pokoju, to pragnę zaznaczyć, że rząd nie zgodzi się żadną miarą na mieszanie się rządu sowietów w wewnętrzne sprawy państwa polskiego, jak również na takie granice czy to rozejmu, czy też pokoju, któreby naruszały nasze interesy i uwłaczały godności narodowej.

W szczególności, co do rozejmu, jeżeli Anglja, która nie jest zwolenniczką rozszerzenia się Polski na wschód, oświadczyła w nocie do sowietów z dnia 11 lipca, że granicą rozejmu ma być linja z dnia 8 grudnia 1919 r., to nie byłoby wskazane, by nasze żądania w tym względzie nie szły co najmniej tak daleko.

Mówiąc społeczeństwu, że nie zgodzimy się na wszelkie warunki i że w danym razie będziemy się bronić do ostateczności, mam obowiązek dodać, dlaczego takie stanowisko uważam za możliwe.

Rząd ma wiadomości o stanie rzeczy zarówno na froncie czerwonej armji, jak wewnątrz Rosji sowietów. Wiadomości te stwierdzają, że armja bolszewicka nie jest ani nadmiernie liczna, ani zbyt świetnie zaopatrzona, jakkolwiek dużo materjału wojennego zdobyła na Denikinie, ani ożywiona szczególnie dobrym duchem, a trudności w kraju ma rząd sowietów niemało.

Po przeprowadzeniu u nas pewnej naprawy, wojsko nasze powinno odzyskać przewagi, nad bolszewickim i rząd sowietów znajdzie nas wprawdzie gotowymi do zawarcia pokoju, ale wcale nie będzie mógł dyktować nam swej woli.

Społeczeństwo nasze nie powinno zatym popadać w niewiarę co do stanu rzeczy.

Trzeba tylko, aby wiedziało że chodzi o wielkie sprawy dlatego wytężenie wszystkich sił jest w tej chwili konieczne.

Pomoc dla Polski.

Wrocław, 4 sierpnia.

(Tel. wł.)

Na G. Śląsku otrzymano wiadomość w kołach francuskich, że francuzi ukończyli przygotowania dla przyjścia z pomocą Polsce.

W Belforcie, Besancon i w Sztrasburgu stoją wielkie transporty wojsk gotowe do wyjazdu Wśród nich są i wojska czarne.

Dotychczas wojska wysyłane są przez Salzburg, Pragę, Bogumin. Podobno 9 tysięcy francuskich kolejarzy jest przygotowanych do przewozu wojsk.

Protest Francji przeciw zarządzeniom kolejowym w Niemczech.

Berlin, 4 sierpnia.

(Tel. wł.)

Rząd francuski wystąpił z najostrzejszym protestem przeciw ograniczeniom i trudnościom ze strony kolejarzy niemieckich przy przesyłaniu transportów francuskich do okręgów plebiscytowych. Rząd francuski grozi ostrym odwetem, jeżeliby jeszcze raz powtórzył się wypadek taki. jak w Marburgu.

Ameryka a Polska.

Londyn, 4 sierpnia.

(Tel. wł.)

„Daily Mail“ i „Morning-

OBWIESZCZENIE
Ministerstwa Skarbu.

Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości, że na podstawie ustawy, uchwalonej przez Sejm dnia 16 lipca 1920 r., upoważnionem zostało do przeprowadzenia wewnętrznej pożyczki przymusowej w wysokości 15 miljardów marek. Pożyczka ta będzie rentą trzyprocentową, pozbawioną prawa lombardu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. Do obowiązku jej pokrycia zostaną pociągnięte zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Obowiązek pokrycia pożyczki zaczyna się przy majątku, którego wartość dzisiejsza wynosi więcej niż 100 000 marek i przy dochodzie rocznym z pracy zarobkowej wyższej niż 36.000 marek.

Pożyczka od wartości majątku rozłożona zostanie według załączonej taryfy A, pożyczka od dochodu według załączonej taryfy B. Jeżeli ktoś równocześnie posiada majątek i trudni się pracą zarobkową, przynoszącą mu dochód niezależnie od tegoż majątku, będzie odpowiednio pociągnięty do pożyczki według obydwu taryf.

Ministerstwo Skarbu już obecnie ogłasza wysokość obciążenia pożyczką przymusową, by wszyscy mieszkańcy Państwa mogli ją wcześniej przygotować do spełnienia tego obowiązku państwowego i stosownie do tego ułożyli swoją działalność gospodarczą. Przypomina się przy tej sposobności, że wykazanie się posiadaniem pożyczki długoterminowej, której subskrypcja zostanie zamknięta dnia 1-go września r. b. uwalnia w części lub w całości od wzięcia pożyczki przymusowej.

TARYFA A.

Obliczenia pożyczki przymusowej na podstawie wartości majątku.

TARYFA B.

Obliczenia pożyczki przymusowej na podstawie dochodu rocznego.

Stopień		Od wartości majątku			Kwota pożyczki przymusowej Mk. pol.
1	ponad	100 000	do	110.000	2 000
2	„	110.000	„	120 000	2.200
3	„	120 000	„	130 000	2 400
4	„	130.000	„	140 000	2 600
5	„	140.000	„	160 000	3 200
6	„	160.000	„	180.000	3 700
7	„	180.000	„	200.000	4.400
8	„	200 000	„	240.000	5 500
9	„	240 000	„	280.000	6.700
10	„	280 000	„	320.000	8 000
11	„	320.0 0	„	360.000	9 300
12	„	360 000	„	400.000	10 800
13	„	400 000	„	450.000	12.600
14	„	450.000	„	500.000	14 500
15	„	500 000	„	550.000	16 500
16	„	550 000	„	600.000	18.600
17	„	600.000	„	650 000	20 800
18	„	650.000	„	700.000	23 100
19	„	700.000	„	750 000	25.500
20	„	750 000	„	800.000	28 000
21	„	800.000	„	850.000	30 600
22	„	850 000	„	900 000	33.300
23	„	900.000	„	950 000	36.100
24	„	950.0	„	1.000.000	39.000
25	„	1. 00.000	„	1.100.000	44.000
26	„	1.100.000	„	1.200.000	52 800
27	„	1.200.000	„	1.300.0 0	62 400
28	„	1.300.0 0	„	1.400.000	72.800
29	„	1 400.000	„	1.500.000	84 000
30	„	1'500.000	„	1 6 0.000	96.000
31	„	1.600.000	„	1 7 0.000	1 8.800
32	„	1.700.000	„	1.800.000	122.4 0

Stopień		Od wartości majątku			Kwota pożyczki przymusowej Mk. pol.
33	Ponad	1.800.000	do	1.900.000	136 8 0
34	„	1 900.000	„	2.000.000	152. 00
35	„	2.000.000	„	2.100.000	168.000
36	„	2.100.000	„	2.200.000	184 800
37	„	2.2 0.000	„	2.3 0.000	2 2.4 0
38	„	2.300.000	„	2.4 0.000	22 .800
39	„	2.400.000	„	2.500. 00	240. 00
40	„	2 500 tys.	„	2.600 tys.	260 tys.
41	„	2.600 tys.	„	2.700 tys.	280.800
42	„	2.700 tys.	„	2.800 tys.	302.400
43	„	2.800 tys.	„	2.900 tys.	324.800
44	„	2.900 tys.	„	3 mil.	348 tys.
45	„	3 milj.	„	3.100 tys.	372 tys.
46	„	3.100 tys.	„	3 200 tys.	396.800
47	„	3.200 tys.	„	3.300 tys.	422.400
48	„	3.300 tys.	„	3.400 tys.	448.800
49	„	3.400 tys.	„	3.500 tys.	476 tys.
50	„	3.500 tys.	„	3.6 0 tys.	5 4 tys.
51	„	3.6 0 tys.	„	3.7 0 tys.	532.800
52	„	3.700 tys.	„	3.800 tys.	562.400
53	„	3.800 tys.	„	3.9 0 tys.	592 800
54	„	3.900 tys.	„	4 milj.	624 tys.
55	„	4 milj.	„	4.100 tys.	656 tys.
56	„	4 1 0 tys.	„	4.200 tys.	688.8 0
57	„	4.200 tys.	„	4.300 tys.	722.400
58	„	4.300 tys.	„	4.400 tys.	756.8 0
59	„	4.4 0 tys.	„	4 500 tys.	792 tys.
60	„	4.500 tys.	„	4.600 tys.	828 tys.
61	„	4.60 tys.	„	4.700 tys.	864.80
62	„	4.700 tys.	„	4.800 tys.	902.400
63	„	4 8 0 tys.	„	4.900 tys.	940.800
64	„	4.9 0 tys.	„	5 milj.	980 tys.
65	„	5 milj.	„	20 Proc. wartości majątku	

	Od dochodu rocznego					Kwota Pożyczki Przymusowej Mk. Pol.	
nad	36 tys.	mk.	do	40 tys.	mk.	1. tys.	mk.
„	40 tys.	„	„	50 tys.	„	1.5 0	„
„	50 tys.	„	„	60 tys	„	2.100	„
„	60 tys.	„	„	70 tys.	„	2.800	„
„	7 tys.	„	„	80 tys.	„	3.600	„
„	8 tys.	„	„	90 tys.	„	4.500	„
„	90 tys.	„	„	100 tys.	„	5.500	„
„	10 tys.	„	„	120 tys.	„	7.2 0	„
„	120 tys.	„	„	14 tys.	„	9.800	„
„	140 tys.	„	„	160 tys.	„	12.800	„
„	16 tys.	„	„	180 tys.	„	16.200	„
„	180 tys.	„	„	2 0 tys.	„	2 tys.	„
„	2 0 tys.	„	„	220 tys.	„	24.200	„
„	220 ty .	„	„	240 tys.	„	28.800	„
„	24 tys.	„	„	26 tys.	„	33.8 0	„
„	26 tys.	„	„	28 tys.	„	39.200	„
„	280 tys.	„	„	300 tys.	„	45 tys.	„
„	3 0 tys.	„	„	340 tys.	„	54.400	„
„	340 tys.	„	„	380 tys.	„	64.600	„
„	380 tys.	„	„	420 tys.	„	75.6 0	„
„	42 tys.	„	„	460 tys.	„	87.400	„
„	460 tys.	„	„	5 0 tys.	„	1 tys.	„
„	5 0 tys.	„	„	550 tys.	„	115.500	„
„	55 tys.	„	„	600 tys.	„	132 tys.	„
„	6 0 tys.	„	„	650 tys.	„	52.700	„
„	650 tys.	„	„	7 0 tys.	„	175 tys.	„
„	7 tys.	„	„	75 tys.	„	198.700	„
„	75 tys.	„	„	800 tys.	„	224 tys.	„
„	80 tys.	„	„	85 tys.	„	25 .700	„
„	850 tys.	„	„	9 0 tys.	„	279 tys.	„
„	900 tys.	„	„	95 tys.	„	3 8.700	„
„	950 tys.	„	„	1.0 0.000	„	340.0 0	„
„	1 000. 00	„	„	i wyżej	„	35 % dochodu roczn.	

post“ dowiadują się z N. Yorku:

Komisja senatu przyjęła jednogłośnie rezolucję, domagającą się od prezydenta Stanów pomocy finansowej, gospodarczej i wojskowej dla Polski w jej walce z Rosją.

500 ciężkich dział dla Polski.

Londyn, 8 sierpnia.

Lloyd George oświadczył w izbie gmin, że dotychczas znajduje się w drodze do Polski z górą 500 ciężkich dział, w których część już jest nawet na fron ie.

Bolszewicy muszą się przekonać, że nigdy nie zmuszą Polski i ententy do przyjęcia swoich warunków pokojowych, nawet wtedy, gdyby padła Warszawa.

Angielska polityka zwłoki gubi Polskę!

Londyn, 4 sierpnia.

(Tel. wł)

„Daily Mail“ donosi z Paryża:

Francja od środy przed południem ukończyła całkowicie przygotowania do wyruszenia z pomocą Polsce. Wymarsz wojsk jest jednak wstrzymany skutkiem braku zgody Anglji.

Ta polityka zwłoki wywołuje we Francji wzburzenie, gdyż winą Anglji będzie, jeśli Polska zginie.

Warszawa-zagrożona.

Warszawa, 4 sierpnia.

„Gaz. Por.“ pisze:

„Nie ulega wątpliwości, że bolszewicy dążą koncentrycznym marszem ku Warszawie.

Z brzmienia komunikatu dzisiejszego wnioskujemy, że, niestety, oczekiwać możemy upadku Brześcia Litewskiego, równocześnie zaś skrajne prawe skrzydło armji nieprzyjacielskiej prze ku Mławie.

Zagrożenie Warszawy nie jest już dzisiaj domysłem ani daleką niemożliwością, jest faktem niewątpliwym.

Najwyższy już czas, byśmy z faktu tego wysnuli wszystkie wnioski.

Oczekujemy natychmiastowego zwołania sejmu, który powzięłnie postanowienia, odpowiadające grozie sytuacji.

Oczekujemy mianowania komendanta Warszawy, który stanie na czele akcji obronnej i powoła całą ludność pod broń, do okopów.

Oczekujemy od rządu, że z całą szczerością i otwartością przedstawi grozę sytuacji zarówno społeczeństwu polskiemu, jak i rządom naszych sprzymierzeńców.

Oczekujemy wreszcie, że koalicja wyciągnie wnioski z najazdu bolszewickiego na Polskę, i od słów o pomocy przejdzie do szybkich i konkretnych czynów“

Tyle „Gaz. Poranna“, do której żądań przyłączamy się i my, gdyż jesteśmy zdania, że dziś społeczeństwu należy powiedzieć całą prawdę, a nie łudzić zwodniczymi nadziejami

Niech cały naród dowie się, jakie straszne niebezpieczeństwo zawisło nad nim i niech sam zadecyduje, czy chce się bronić przed nawałą, czy też „oddawszy się do rozporządzenia władz wojskowych“, czekać spokojnie na przybycie bolszewików.

Trzeba sobie uprzytomnić całą grozę sytuacji i przestać myśleć o ładnych mundurkach i lakierowanych butach, lecz iść w bój krwawy o wolność Ojczyzny.

Warszawa będzie broniona do ostateczności.

Warszawa, 4 sierpnia.

Premjer Witos w obecności ministrow Skulskiego i generała Leśniewskiego przyjął delegację, wybraną przez wiece niedzielne, zwołane w Warszawie przez Związek ludowo-narodowy

Delegację prowadzili posłowie Wł. Jabłonowski i Ks. Lutosławski.

P. Konárzewski, przewodniczący wiecu w teatrze Powszechnym przy ul. Leszno, przedstawił premjerowi rezolucje uchwalone jednomyślnie na wiecach, oświadczając, że żądania zawarte w nich są wyrazem olbrzymiej większości polskiej ludności stolicy. (Treść ich podaliśmy wczoraj).

Premjer Witos oświadczył, że Warszawa będzie w razie potrzeby broniona do wyczerpaniu wszystkich środków. Rząd z pomocy ludności skorzysta i sądzi, że mieszkańcy stolicy staną na wysokości zadania.

Delegaci z rozmowy z premjerem Witosem wynieśli wrażenie, że rząd rozumie swoje zadanie i podziela życzenia ludności stolicy.

Paryż, 4 sierpnia,

(Tel. wł.)

Ostatnie telegramy prasy francuskiej z Warszawy donoszą o wzrastającym z każdą godziną niebezpieczeństwie dla stolicy Polski.

Fortyfikacje są doprowadzone do porządku pod kierunkiem inżynierji francuskiej.

Obrona miasta spoczywa w rękach armji północnej pod wodzą Hallera.

Bolszewicy chcą przeciąć połączenie z Gdańskiem.

Berlin, 4 sierpnia.

(Tel. wł.)

Prasa berlińska donosi, iż bolszewicy dążą za wszelką cenę do przecięcia komunikacji Warszawy z Gdańskiem przez zajęcie korytarza polskiego.

Bolszewja musi graniczyć z Niemcami!

Londyn, 4 sierpnia.

(Tel. wł)

„Daily Mail“ donosi, iż departament stanu w Waszyngtonie otrzymał informacje, że bolszewicy stawiają jako najważniejszy warunek zawarcia pokoju, by Polska przestała być państwem buforowym między Rosją a Niemcami.

Odezwa do czerwonej armji.

Warszawa, 4 sierpnia.

(P. A. T.)

Z Londynu donoszą, że ogłoszono tu odezwę rządu moskiewskiego, skierowaną za pośrednictwem radio do armji czerwonej; odezwa ta powiada: „Delegacja nasza pod przewodnictwem Kamieniewa odjechała do Londynu. Towarzysze, od naszych sukcesów na froncie polskim zależne jest powodzenie naszej delegacji“.

Oddział polski w Prusach Wsch.

Warszawa, 4 sierpnia.

Według urzędowych wiadomości z konsulatu polskiego w Olsztynie na terytorjum Prus Wsch. przeszły: straż graniczna, policja z Suwałk, Sejn i Augustyno wa z 50 oficerami policyjnymi oraz mały oddział wojsk, który utracił łączność z armją walczącą na froncie. Wszyscy oni zostali internowani na terytorjum plebiscytowym, a konsulat roztoczył nad nimi opiekę.

Terror bolszewicki w Kijowie.

Lwów, 4 sierpnia.

„Gaz. Por.“ pisze:

Od osób, którym udało się w ostatnich czasach przejść przez front bolszewicki dowiadujemy się, że przewodniczący czerezwyczajki ukr. Lacys przedłożył projekt wprowadzenia w ciągu 3 dni obławy ogólnej w całym Kijowie. Miasto miało być podzielone na 50 rejonów, a po otoczeniu każdego z nich oddzielnie przez armję czerwoną, zostanie przeprowadzona szczegółowa rewizja w każdym domu.

„Kijewskija Izwiestja“ zamieściły spis imienny osób, rozstrzelonych na zarządzenie „czerezwyczajnej komisji“.

Między ofiarami znajduje się wielka liczba artystów, dziennikarzy, działaczy społecznych i politycznych, których nazwiska oznaczono tylko literą: N.

„Komisja czerezwyczajna“ w ogłoszeniu swym nadmienia, że nazwisk kontr-rewolucjonerów nie publikuje się dlatego, że rząd robotników i włościan uważa, iż byłoby to poniżeniem godności prasy czerwonej, zapełniać jej zaszczytne łamy nazwiskami zdrajców narodu“.

Serce Polski — Serce Rosji.

Warszawa, 4 sierpnia.

Wybitny działacz rosyjski D. S. Mereżkowskij w szeregu notatek, umieszczonych w „Swobodzie“ warszawskiej p.t: „Przeczucia“, czerpanych z dziennika swego, prowadzonego w r. 1919—1920, zamieszcza następującą słyszaną gdzieś — jak twierdzi—legendę:

„W przededniu rozdarcia Polski, Matka Boska Ostrobramska, w przedświtach zorzy porannej, chodziła po polach litewskich, rozpaczała i płakała. Rosą spływały jej łzy na ziemię, a z tej rosy wyrósł kwiat boski. Imię kwiatka „serce Polski“,—mesjanizm Polski.

„W przededniu zaginięcia Rosji, rosyjska Matka Boska Opiekunka wszystkich cierpiących chodziła po rosyjskich ziemiach, rozpaczała i płakała. I z tych również łez wyrósł kwiatek. Imię jego:—serce Rosji“.—mesjanizm rosyjski.

Oba kwiatki jednakowe: w nich: złote, jedyne serce. Narody giną obecnie w bratobójczej walce. Takiej nienawiści, jak między dwoma narodami bratnimi rosyjskim i polskim nigdy jeszcze nie było. Lecz gdy nienawiść ta szczeźnie, gdy te dwa narody zjednoczą się, to ich serce złote, oddadzą się jak kwiat i jak słońce oświeca całe człowieczeństwo.

Odezwa bolszewicka.

Towarzyszy, polskie sołdaty!

My, proletarjat całej niedzielimej Rosji, obracamy się do was z wezwaniem, coby wy odtargnęli od siebie biało-amarantowe chorugwi Polszy burżuazyjnej, a podnieśli wysoko czerwony flak naszej sowdepskiej obszczyzny.

Nie wierzcie kłamstwom najemnych pismaków, które oczerniają Rosję ludu pracującego.

Nam wierzcie!

U nas raj!

Mamy rząd robotniczo-włościański. On składa się z samych prawdziwych robotników i włościan—z drewnianej biedoty. Siedzą w nim takie korzenne mużyki, jak Trocki-Bronstein, Radek-Sobelsohn, Kamieniew-Rosenfeld, Zinowiew-Apfelbaum, Stiekłow-Nachamkes, oraz robotniki: Litwinow-Finkelstein, Unszlicht i Joffe a na czele stoi proletarjuszwszystkich krajów Lenin.

Odkąd oni rządzą świętą Rosją swoboda u nas taka, że towarzysze kucharze mogą być naczelnikami szpitali, towarzysze dentyści mają prawo budować mosty, towarzysze-krawcy bywają dyrektorami cukrowni, towarzyszki-pomywaczki zakładają gimnazja. I możesz towarzyszu, nie umieć ani czytać, ani pisać, a jeśli zechcesz, tak ciebie zrobią choćby profesorem uniwersitieta.

W każdej gminie jest „kombied“—czyli urząd, złożony z dawnych pastuchów, żebraków, głupich Janków, nieszczastnych alkoholików i pobytowych ofiar caratu. Tak one mogą całymi dniami po rowach do góry brzuchami leżeć, a gospodarze, co własne grunta mają i po burżujski od rana do nocy harują—muszą im wszystko znosić, karmić i odziewać.

Taka to wolność dla biednego narodu. Bo co twoje, to moje, a co moje — też twoje, jeżeli ja nic nie mam. A kto ukraść potrafi—kupować nic nie potrzebuje. Tak oszczędność przez to wielka i ludzie bogacą się. Miejsca także coraz więcej, bo i wolność umierania teraz u nas nieograniczona. Umrze kto—tak wedle porządku wszystko idzie, bo i trupy nawet w ogonkach na pochrony czekają. A własność prywatna burżujska wymazana—tak, że nawet trumny nikt swojej nie ma, tylko się nią do dołu przejedzie, a potem musi oddać następnemu.

Widzicie więc, towaryszczy, polskie sołdaty, że w Rosji sowdepskiej nie żyć, a umierać. Dlatego jeszcze raz was wzywamy: przechodźcie do naszej krasnej armji, bić się za naszą wspólną, niedzielimą Rosję bolszewicką.

Ura! Ura! Ura!

„Łazik“.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś w czwartek 5 sierpnia. NMP.

Jutro w piątek 6 b. m. Przemienienie Pańskie, Syksta.

Wschód słońca g. 4 m. 26

Zachód „ g. 7 m. 45

Ze Zgromadzenia kupców pow. będzińskiego.

Będzin, 3 sierpnia.

W dniu 29 lipca odbyło się pod przewodnictwem starszego Zgromadzenie kupców pow będzińskiego, p. inż. P. Markiewicza, dyrektora Towarzystwa Czeladź, zwołane przezeń nadzwyczajne posiedzenie członków tego zgromadzenia w obecności prezydentów miast Będzina i Dąbrowy, oraz przedstawiciela starostwa.

Posiedzenie to miało na celu obmyślenie sposobu niesienia pomocy krajowi w chwili obecnej przez miejscowe kupiectwo Po przedstawieniu sprawy przez starszego i po dyskusji powołano do życia komitet, złożony z pp. B. Guttmana, B. Misiórskiego, S. Guttmana, I. Sercarza, H. Nunberga i Z. Salskiego, któremu zalecono wybrać ze swego grona delegata i jego zastępcę do zarządu T-wa pomocy ozdrowieńcom wojennym w Sosnowcu, oraz wejść w bezpośrednią styczność z istniejącym w Będzinie komitetem pomocy armji ochotniczej, a to w celu rychłej i energicznej akcji na rzecz ozdrowieńców wojennych i armji. Obecni na posiedzeniu wyrazili silne postanowienie oddania wszelkich możliwych usług państwu i upoważnili prezydium do ogłoszenia powyższego w miejscowej prasie.

Do wszystkich pracowników przem. i handlu.

Zarząd Związku zawodowego polskiego pracowników przemysłowych i handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim, wzywa gorąco tą drogą wszystkich swoich członków do bezwzględnego stałego, na czas nieokreślony, opodatkowania się na rzecz naszej armji ochotniczej

Ojczyzna nasza w niebezpieczeństwie, a ci, którzy bez wytchnienia, składając życie w ofierze, zasłaniają Jej, a tymsamym naszą wolność, po-

trzebują naszej natychmiastowej opieki.

Potrzeba pieniędzy, ubrania, bielizny, obuwia!!

Niech więc każdy, kto szczerze pragnie wolności, śpieszy nieść w ofierze Ojczyźnie swój choćby ostatni grosz, niech nie ociąga się, bo spóźniona pomoc okazać się może zbyteczną.

Kto zaraz daje, ten dwa razy daje!

Nabożeństwo za Ojczyznę odbędzie się w kościele parafjalnym w Sosnowcu w piątek o godz. 8 rano.

Sądzimy, że każdy, komu czas pozwoli zaniesie przed Tron Przedwiecznego swe modły gorące o ratunek dla znajdującej się w ciężkiej opresji Ojczyzny.

Koncert. W sobotę, dnia 7 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem odbędzie się wielki koncert w sali teatru zimowego. Na koncert ten złożą się popisy orkiestr wojskowych miejscowych, deklamacje i solowe śpiewy najlepszych sił miejscowych artystycznych jak również jednoaktówka p. t. „Sieroce wiano". Wszystko to wykonają ochotnicy. Dochód przeznaczony będzie na rzecz ochotników.

To samo przedstawienie będzie powtórzone w niedzielę dnia 8 b. m. w sali „Komety" w Dąbrowie.

Stacja miejska kol. w.-w. Dowiadujemy się, że wkrótce zostanie otwartą w centrum Sosnowca stacja miejska d. ż. w. w. dla sprzedaży biletów, ekspedycji bagaży, towarów oraz asekuracji tychże. Powstanie u nas tak ne wszechmiar pożytecznej instytucji witamy ze szczerym zadowoleniem, aby jak najprędzej wybawiła naszą podróżującą publiczność od tak dobrze znanych każdemu ogonków kolejowych.

Licytacja. Na armję ochotniczą p. Jan Wacewski złożył w naszej redakcji oryginalny szkic kredkowy Piwarskiego, przedstawiający grupę dziadów. Za to dzieło sztuki w pięknej ramie p. M. oflaruje mk. 500 Kto da więcej?

(Szkic obejrzeć można w redakcji od rana do nocy)

Z teatru H. Czarneckiego. Dziś przedstawienie w Będzinie. „Towarzysz pancerny" imć pan Jan Pasek (p. W. Dąbrowski) będzie miał honor przedstawić się w całej swej galanterji rycerskiej wszelakiej starszyźnie jako też i młodzieży będzińskiej. Wieczór iście klasyczny, pełen humoru staropolskiego, zainteresuje z pewnością młódź, teatr popierającą, a artystom da pełne zadowolenie moralne.

Jutro staraniem Domu ludowego na kopalni „Saturn" przedstawienie teatralne. Odegrany zostanie wspaniały dramat St. Żeromskiego „Ponad śnieg".

W próbach znakomita farsa z francuskiego „Dudek". Reżyseruje p. J. Winiaszkiewicz.

Biuletyn aprowizacyjny № 75.

Dnia 31 go lipca do PUZ w Sosnowcu nie wpłynęło nic.

PUZAPP dnia tego nie otrzymał żadnych transportów.

Wydano dnia tego uzupełnienie przydziału z dni poprzednich.

Dnia pierwszego sierpnia nie otrzymał PUZ i PUZAPP żadnych transportów.

Dnia 2 sierpnia PUZ otrzymał: mąki pszennej amerykańskiej 20,575 klg.

PUZ wydał kopalniom przydział artykułów żywnościowych do 6 go sierpnia przemysłowi, do 5 go sierpnia miastom, również do 5 go, pozostałym do 8 go sierpnia.

PUZAPP wydaje wszystkim odbiorcom cukier, śledzie, sól, a nadto kopalniom tłuszcze.

Inspektor min. aprowizacji.

Kara prasowa.

Warszawa, 4 sierpnia.

(P. A. T.)

Z rozporządzenia komis. rządowego za ujawnienie tajemnic wojskowych, oraz za artykuł p. t. „Stanowczość czynu", potępiający działalność kierownictwa wojskowego w № 49 i 50 wydawnictwo „Rzeczypospolitej" zostało zawieszone aż do odwołania. Lokal opieczętowano, a p. St. Strońskiego internowano na 2 tygodnie.

Ofiary:

(złożone bezpośrednio w „Iskrze"):

Krantz Antoni 13 funt. miedzi i mosiądzu, 2 bilety.

Konstanty Brzynowski 2 rb. srebr.

Edward Szydłowski 1 kolczyk złoty 10 fen. niklem, 12 hal. 4 funt. metalu.

Michał Sowa 2 bagnety, 3 rb 50 f. miedzia, 18 pustych kulek, 10 gilz, 1 obrączka mosiężna, 1 bransoletka, 3 kawałki mosiądzu.

Tadeusz Przybkowski 1 bagnet wartowniczy, 81 gilz niemieckich 35 franc. 6 ros. 11 czubów od kul.

Z okazji pożegnania sympatycznego ochotnika p. Antoniego Białkowskiego zebrano w gronie przyjaciół na potrzeby „Sosnowieckiego Ochotnika" m. 1000.

Zieliński Władysław i Marja 175 łusek, 2 magazyny płótno 25 kul miedzianych 1 rb. 8 kop. miedzią.

Natalja Wojańczykówna złotą obrączkę złamaną.

Antonina Frankowska 2 ramy mosiężne, 2 pręty niklowe, 22 naboje, 2 lichtarze ołowiane i kawałek metalu.

Orzuba Bronisław koperty od zegarka, medal metalowy kolczyki sr. 16 i pół kop. miedzią, kawałek mosiądzu i kawałek miedzi.

Wanda Wełekortówna złożyła 12 lipca, 1 portfel srebr. 1 męski zegarek złoty, 1 dewizka złota, 1 srebrna portmonetka damska 1 brelok sr. 1 bransoletka srebrna, 5 rb. w złocie, 2 rb. sr., 6 rb. 90 kop. sr. bilonem, 1 marka sr. 8 i pół franka sr. 26 rb. papierami rosyjskimi.

Wojciech Madej 1 kor. sr. 20 kop. sr. 10 kop. miedzią.

Sylasa 48 kul, 1 mosiądzu mały.

Anselm Korypka kontroler zbożowy z Siewierza 60 koron sr., 5 rub. sr. bilonem.

Stachorski 14 kul franc. 7 austr. 1 karabin austryjacki.

B. Bątkowski 1 ładownica z nabojami.

Górecki 1 ładownica 32 na boi ostrych, 1 bagnet austryjacki 1 pochwa do bagnetu rosyjskiego, stempel do czyszczenia karabinu.

Komunikat polski.

Warszawa, 5 sierpnia.

(P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z d. 4 b. m.

Nad granicą niemiecką nieprzyjaciel obsadził Kolno. Pod Ostrołęką wszystkie ataki odparto. Dalej na południe aż do Ostrowa walki z nieprzyjacielem, który się przedostał przez Narew pod Łomżą. Na Bugu, powyżej Drohiczyna trwają w dalszym ciągu walki z oddziałami które przedostały się na południowy brzeg rzeki. W bitwie pod Kózkami oddziały nasze wzięły kilkuset jeńców, 2 działa i kilkanaście kar. maszynowych. W rejonie Brześcia, od Nepla do Przyłuk, oddziały piechoty podhalańskiej i pomorskiej zniweczyły w bohaterskiej obronie wszystkie usiłowania bolszewickie sforsowania Bugu. Po jednym tylko wczorajszym ataku na moście kolejowym naliczono 500 trupow nieprzyjacielskich.

Między Brześciem a Łuckiem planowe przegrupowanie naszych wojsk bez większego kontaktu z nieprzyjacielem. Po szeregu zaciekłych walk, Brody zostały zdobyte przez oddziały gen. Krajewskiego.

Dalsza walka toczy się w rejonie Radziwiłowa z przeciwnikiem, który stawia zacięty opór. Bohaterskie oddziały 12-ej dyw. piechoty pod wodzą rannego pułk. Januszajtysa brawurowym szturmem zdobyły Mikulince, wyrzucając ostatecznie w tym rejonie bolszewików za Seret. W akcji tej wybitną rolę z naszej strony odegrały tanki. O rozmiarach klęski bolszewickiej w tym rejonie sądzić można, że na pobojowisku naliczono 1600 trupów. Wojska ukraińskie pomyślnie likwidują akcję nieprzyjacielską do sforsowania linji Seretu w jego dolnym biegu.

Nacz. dow. szt. gen.

MARTA

ROMANS.

99.

„Tam odbywała przygotowawczą kuracją, poprzedzającą zamierzone zdjęcie katarakty, z jej oczu, bo zaślepiła skutkiem rany, otrzymanej w nocy z dnia 1 go na 2 stycznia, gdy ratowała swego pana. Pomyślny wynik operacji pozwoliłby jej poznać i wskazać zbrodniarza.

W nocy z dnia 16 go na 17 tegoż miesiąca, pani Sellier, wciąż jeszcze niewidoma i jej wnuczka zostały porwane z mieszkania sędziego śledczego.

„Po najtroskliwszych poszukiwaniach nabrano pewności, że Weronika Sellier wrzuconą została do Marny i że jej wnuczka doznała tegoż losu.

„W różnych punktach rzeki odbywa się sondowanie, w celu odnalezienia obu ciał.

„Jeszcze jedna zbrodnia, której sprawcy pozostaną, bardzo prawdopodobnie nieznanymi."

Artykuł ten sprawił w Paryżu głębokie wrażenie, ponieważ nikt nie zapomniał jeszcze o uzupełności zbrodni w Saint Ouen, a słowa ta wiadomość o śmierci Weroniki Sellier i Marty przypominała jeszcze bardziej wszystkie dawniejsze szczegóły dramatu.

W willi Neuilly doznano prawdziwego osłupienia.

Ojciec dlaczego Daniel Savanne i jego synowiec nie przyjechali.

W Saint-Ouen, w restauracji pod „Katarynką" Magloire odgadł w artykule tym fortel policji, ale strzegł się z wypowiedzeniem swej myśli i, posłuszny zaleceniom sędziego, przybrał zasmuconą minę.

Niebawem otrzymał depeszę od Daniela, wzywającą go na bulwar Malesherbes o 8-ej wieczorem.

Prawie jednocześnie Filip de Nayle dostał podobną depeszę, lecz z wezwaniem na godzinę siódmą.

Kladyusz Grivot czytał także gazety, a wiadomość o śmierci babki i dziecka przejęła nędznika niepomierną radością.

Więc wszystko ostatecznie skończyło się.

Robert i on nie mieli się już czego lękać.

LXII.

Punktualnie o godzinie 7 mej Filip stawił się w gabinecie Daniela.

Pierwsze słowa młodzieńca były zapytaniem, o ile prawdziwemi są doniesienia dzienników.

— Tak, moje dziecko — odpowiedział sędzia — fatalność nas prześladuje.

— Czy pozwoli mnie pan się dziś zapytać o cel mego wezwania?

— Dowiedziałem się od Henryka, że w chwilach wolnych zajmujesz się kryptografją.

Filip drgnął.

— Tak — rzekł.

— Henryk twierdzi, żeś nabrał już dużej wprawy.

D. c. n.

Redaktor i wydawca Wiktor Mencierski.

Drukarnia „Iskry".